

ROSJA: STAN WYJĄTKOWY PO POTĘŻNYM WYCIEKU PALIWA Z ELEKTROWNI

Stan wyjątkowy kategorii ogólnokrajowej wprowadzono w środę w Norylsku na północy Rosji, gdzie doszło do rozległego wycieku oleju napędowego z miejscowej elektrowni. Służby ratownicze zebrały dotąd ponad 100 ton paliwa i skażonego gruntu z miejsca katastrofy.

Sytuacja w Norylsku, jednym z najbardziej na północ położonych miast świata, była tematem spotkania ministra ds. sytuacji nadzwyczajnych Jewgienija Ziniczewa z prezydentem Władimirem Putinem. Putin zalecił wprowadzenie stanu wyjątkowego. Jak podkreślił, pozwoli to na zaangażowanie sił i środków szczebla federalnego do likwidacji skutków katastrofy.

Ziniczew potwierdził, że informację o katastrofie władze elektrowni przekazały do podległego mu resortu po dwóch dniach - 31 maja. Do wycieku oleju napędowego, w wyniku rozhermetyzowania się zbiornika, doszło 29 maja. Paliwo pokryło odcinek drogi; przejeżdżający nią samochód stanął w płomieniach. Na teren o powierzchni około 350 metrów kwadratowych trafiło około 20 tys. ton paliwa. Dostało się ono do wód rzeki Dandykan i wpadającej do jeziora Piasino rzeki Ambarnaja.

Początkowo stan wyjątkowy ogłoszono tylko w rejonie katastrofy.

Minister energetyki Aleksandr Nowak zwrócił się w środę do największych rosyjskich koncernów branży naftowo-gazowej z prośbą, by korzystając ze swych doświadczeń pomogły w likwidacji skutków katastrofy. Proces ten wymagać będzie oczyszczenia rzek i przylegających do nich gruntów z paliwa. Ziniczew zapowiedział wysłanie 4 czerwca w rejon katastrofy 100 ratowników.